

PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
DELEGATURA URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
w m. st. Warszawie

RWA-50/23/375/2001/MM

Warszawa, 4 czerwca 2001r.

DECYZJA Nr RWA- 32/2001

Na podstawie art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2000r. Nr 122, poz. 1319), w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, **odmawia się** wszczęcia na wniosek Rzecznika Konsumentów w Płocku postępowania antymonopolowego przeciwko Zakładowi Energetycznemu Płock S.A. w Płocku.

UZASADNIENIE

W dniu 17 kwietnia 2001r. do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpłynął wniosek Rzecznika Konsumentów w Płocku (zwanego dalej: Rzecznikiem) o wszczęcie postępowania antymonopolowego w sprawie stosowania przez Zakład Energetyczny Płock S.A. w Płocku (zwany dalej: Zakładem) praktyki ograniczającej konkurencję z art. 8 ust. 1 oraz art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2000r. Nr 122, poz. 1319), polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku poprzez odmowę finansowania rozbudowy sieci energetycznej, a także narzucanie uciążliwych warunków umów.

Uzasadniając wniosek Rzecznik przedstawił okoliczności faktyczne sprawy, według których w położonej w okolicach Płocka miejscowości Borowiczki Pieńki gm. Szupno znajdują się działki budowlane, gdzie miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewidywał sieci energetyczne. Jedna z działek (Nr 32/3) należy do Pana Pawła Zuchary, który w dniu 23 października 1996r. zawarł z Zakładem umowę o rozbudowę sieci energetycznej (warunki techniczne przyłączenia zostały wydane w dniu 7 listopada 1996r.). Sąsiednia działka (nr 35/5) należała do Pani Barbary Wiśniewskiej, a obecnie (od 15 października 1997r.) jej właścicielem jest Pan Bogusław Markiewicz. Na wniosek obecnego właściciela warunki techniczne przyłączenia dla tej działki Zakład wydał w dniu 25 czerwca 1998r. Następnie Zakład zaproponował Panu B. Markiewiczowi zawarcie umowy, zgodnie z którą rozbudowa sieci energetycznej miała nastąpić jako inwestycja wspólna, której wartość netto wstępnie ustalono na 20.000zł, a wstępna wartość udziału konsumenta miała

wynosić 4.678 zł + VAT. Po wykonania inwestycji Pan B. Markiewicz zobowiązałby się do przeniesienia nieodpłatnie na majątek Zakładu tej części środków trwałych, która powstanie w wyniku jego udziału w inwestycji wspólnej i jednocześnie zrzekłby się roszczeń zwrotu nakładów z tym związanych. Pan B. Markiewicz zakwestionował treść umowy w wersji zaproponowanej przez Zakład i przedstawił własną jej wersję. Ostatecznie nie doszło do porozumienia w sprawie postanowień umowy i nie została ona podpisana. Latem 1999r. Pan B. Markiewicz - mimo niepodpisania umowy z Zakładem - sfinansował koszty rozbudowy linii elektroenergetycznej w wysokości 3.487,49 zł, wydając 1.487,49 zł na zakup niezbędnych materiałów do wykonania linii i przyłącza oraz 2000 zł za robociznę. W dniu 16 lipca 1999r. żona Pana B. Markiewicza podpisała protokół odbioru technicznego i przejęcia przez Zakład w eksploatację linii napowietrznej, przy czym jako podstawę tego przejęcia wskazano umowę nr 305/95, której Pan B. Markiewicz nie był stroną. Następnie Pan B. Markiewicz wystąpił z wnioskiem do Zakładu o zwrot 50% kosztów poniesionych na rozbudowę sieci, jednakże spotkał się z odmową, którą Zakład uzasadniał związaniem umową z dnia 23 października 1996r. oraz warunkami technicznymi przyłączenia z dnia 7 listopada 1996r., przy czym oba dokumenty nie dotyczyły Pana B. Markiewicza, ale sąsiada - Pana P. Zuchary.

Rzecznik w swoim wniosku zwraca uwagę, iż wyjaśnienia Zakładu odnośnie zaistniałej sytuacji polegały na odmowie uznania, że sprawa toczy się według przepisów nowego prawa energetycznego oraz na próbach przekonania, że umowa podpisana przez Pana P. Zucharę ma skutkować wobec Pana B. Markiewicza. Obecnie Zakład godzi się na rozpatrywanie sprawy według nowego prawa energetycznego, ale jednocześnie sugeruje, iż poczynienie nakładów przez Pana B. Markiewicza było dobrowolne i dla niego korzystne.

Zdaniem Rzecznika, wniosek ten jest zbyt daleko idący, bowiem nikt rozsądny nie buduje sobie linii energetycznej wiedząc, że przejdzie ona na własność przedsiębiorstwa energetycznego. Nikt również nie dokona takiego przekazania nieodpłatnie wiedząc, że to na przedsiębiorstwie energetycznym spoczywa ciężar finansowania rozbudowy infrastruktury. W opinii Rzecznika, nie do przyjęcia są wyjaśnienia Zakładu, że skoro brak jest umowy to roszczenie zwrotu pieniędzy jest bezzasadne. Rzecznik podkreśla, iż zachowanie Pana B. Markiewicza zostało wymuszone przez Zakład, który nie chciał odstąpić od zapisów o nieodpłatnym przekazaniu linii. Ponadto Pan B. Markiewicz najpierw przystąpił do załatwiania formalności, a dopiero potem do budowy linii, co - zdaniem Rzecznika - świadczy o braku woli czynienia nakładów na własne ryzyko i bez przymusu ze strony Zakładu.

Rzecznik stoi na stanowisku, że brak porozumienia umownego co do rozliczeń za rozbudowę sieci nie powinno być traktowane jako przesłanka zwalniająca Zakład z konieczności zawrotu kosztów, lecz jako przejaw nadużycia przez Zakład pozycji dominującej na rynku. Sprawa Pana B. Markiewicza wyraźnie - zdaniem Rzecznika - pokazuje, że Zakład narzuca uciążliwe warunki umów, a w przypadku braku zgody konsumenta na zawarcie takiej niekorzystnej umowy - odmawia jej podpisania.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje.

Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów należy do dziedziny prawa publicznego, które ma na celu ochronę interesu ogólnospołecznego. Artykuł 1 ww. ustawy stanowi,

iż określa ona warunki rozwoju i ochrony konkurencji oraz zasady podejmowanej w interesie publicznym ochrony interesów przedsiębiorców i konsumentów.

Publicznoprawny charakter ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów powoduje, że nie wszystkie zachowania przedsiębiorców uzasadniają uruchomienie instrumentów tej ustawy. Nie każde bowiem naruszenie prawa w stosunkach cywilnoprawnych kwalifikuje sprawę do postępowania antymonopolowego. W tym zakresie decyduje naruszenie przez przedsiębiorcę w następstwie stosowania zabronionych praktyk monopolistycznych interesu publicznoprawnego w sferze ochrony interesów konsumentów. Naruszenie interesu publicznoprawnego może mieć miejsce, jeżeli skutkami działań sprzecznych z ustawą antymonopolową dotknięty jest szerszy krąg uczestników rynku, względnie gdy działania te wywołują na rynku inne niekorzystne zjawiska (por: wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 24 stycznia 1991r., sygn. akt XV Amr 8/90). Przepisy omawianej ustawy nie statuuja zatem zasady, iż w każdym jednostkowym wypadku naruszeń sfery prywatnoprawnej konsumenta, Prezes Urzędu jest zobowiązany wszcząć postępowanie antymonopolowe i wydać decyzję. Trudno jest także znaleźć racjonalne argumenty w świetle zasady celowości i ekonomii postępowania, aby Prezes Urzędu prowadził postępowanie w przypadku zgłaszania co jakiś czas takiej samej skargi przeciwko temu samemu przedsiębiorcy.

Należy zatem stwierdzić, iż na gruncie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes Urzędu nie jest właściwy do rozpoznania sporu mającego swe źródło wyłącznie w naruszeniu uprawnień podmiotowych osoby fizycznej - konsumenta.

Z uwagi na publicznoprawny charakter ww. ustawy jej celem nie jest bowiem ochrona praw podmiotowych uczestników rynku dotkniętych działaniami mającymi postać praktyk ograniczających konkurencję. Taka ochrona stanowi przedmiot działania sądów powszechnych.

W przedmiotowej sprawie Rzecznik wystąpił do Prezesa Urzędu z wnioskiem o wszczęcie postępowania antymonopolowego w sprawie pojedynczego konsumenta - Pana B. Markiewicza, której treścią jest prywatny spór pomiędzy Panem B. Markiewiczem a Zakładem dotyczący rozliczenia kosztów na budowę urządzeń energetycznych.

Wprawdzie umieszczone w we wniosku Rzecznika stwierdzenie, iż *sprawa Pana Markiewicza wyraźnie pokazuje, że Zakład narzuca uciążliwe warunki umów (...)* sugeruje traktowanie przez Rzecznika tego konkretnego przypadku jako przykładu obrazującego działanie Zakładu, to jednak w jego uzasadnieniu brak jest jakichkolwiek dowodów, z których mogłoby wynikać, że doszło w przedmiotowej sprawie do naruszenia interesu publicznoprawnego. Rzecznik nie powołuje się, ani nie przekazuje żadnych informacji na temat analogicznych - do skargi Pana B. Markiewicza - zgłoszeń od innych jeszcze konsumentów, a ocena okoliczności faktycznych sprawy nie wskazuje na zagrożenie interesu publicznoprawnego.

Tym samym należy stwierdzić, że przedstawiona przez Rzecznika sprawa ma charakter jedynie indywidualny. Pan B. Markiewicz, bądź w jego imieniu Rzecznik, może dochodzić roszczeń wobec Zakładu w postępowaniu przed sądem powszechnym. Sprawa nie może stać się natomiast przedmiotem postępowania przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, iż w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do wszczęcia przez Prezesa Urzędu postępowania antymonopolowego.

Zgodnie z art. 85 ust. 1 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2000 r. Nr 122, poz. 1319) Prezes Urzędu może, w drodze decyzji odmówić wszczęcia postępowania antymonopolowego, jeżeli w sposób oczywisty z zawartych we wniosku oraz posiadanych przez Prezesa Urzędu informacji wynika, że nie naruszono zakazu określonego w art. 5, w zakresie niewyłączonym na podstawie art. 6 i 7, lub zakazu określonego w art. 8.

Jak wskazano wyżej, z informacji przedstawionych we wniosku wynika, iż przedmiotowa sprawa nie ma charakteru antymonopolowego, a jedynie indywidualnego sporu o charakterze cywilnym.

W związku z powyższym orzeka się jak w sentencji.

Od decyzji niniejszej przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Antymonopolowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia decyzji, za pośrednictwem niniejszej Delegatury.

DYREKTOR
Delegatury w m.st. Warszawie
Krzysztof Król

Otrzymuje:

Pani
Eliza Błaszkiwicz
Rzecznik Konsumentów
Urząd Miasta Płocka
Biuro Rzecznika Konsumentów
Stary Rynek 1
09-400 Płock